

II Księga Samuela

Rozdział 3

1. I była długa wojna między domem Saulowym i między domem Dawidowym. Wszakże Dawid postępował, i zmacniał się; ale dom Saulów schodził i niszczał. 2. I narodziło się Dawidowi w Hebronie synów. A był pierworodny jego Amnon z Achinoamy Jezreelitki; 3. Wtóry po nim był Helijab z Abigaili, żony przedtem Nabalowej z Karmelu, a trzeci Absalom, syn Moachy, córki Tolmaja króla Giessur; 4. A czwarty Adonijasz, syn Hagity, a piąty Sefatyjasz, syn Abitali; 5. A szósty Jetraam z Egli, żony Dawidowej. Cić się urodzili Dawidowi w Hebronie. 6. I stało się, gdy była wojna między domem Saulowym i między domem Dawidowym, a Abner się mężnie zastawiał o dom Saulowy. 7. (A Saul miał założnicę, której imię było Resfa, córka Aje,) że rzekł Izboset do Abnera: Czemuś wszedł do założnicy ojca mojego? 8. I rozgniewał się Abner bardzo o one słowa Izbosetowe, i rzekł: Izalim ja psia głowa, którym przeciw Judzie dziś uczynił miłosierdzie nad domem Saula, ojca twego, i nad bracią jego, i nad przyjaciółmi jego, i nie wydałem cię w rękę Dawidową, a ty d zis szukasz na mnie nieprawości tej niewiasty? 9. To niech uczyni Bóg Abnerowi, i to niech mu przyczyni, jeźliże, jako przysiągł Pan Dawidowi, nie pomogę do tego. 10. Aby przeniesione było królestwo od domu Saulowego, a wystawiona stolica Dawidowa nad Izraelem, i nad Judą od Dan aż do Beerseba. 11. I nie mógł nic więcej odpowiedzieć Abnerowi, przeto że się go bał. 12. A tak wyprawił Abner posły do Dawida od siebie, mówiąc: Czyjaż jest ziemia? i żeby mówili: Uczynź przymierze twoje ze mną, a oto ręka moja będzie z tobą, aby obrócon był do ciebie wszystek Izrael. 13. Któremu odpowiedział: Dobrze, uczynię z tobą przymierze. A wszakże o jedno cię proszę, mianowicie, abyś nie przychodził przed oblicze moje, aż mi pierwej przywiedziesz Michol, córkę Saulową, gdy będziesz chciał przyjść, abyś widział twarz moję. 14. I wyprawił Dawid posły do Izboseta syn Saulowego, mówiąc: Wydaj mi żonę moję Michol, którąm sobie poślubił stem nieobrzezek Filistyńskich. 15. Przetoż posłał Izboset, i wziął ją od męża, od Faltejela, syna Laisowego. 16. Tedy szedł z nią mąż jej, a idąc za nią, płakał jej aż do Bachurym; i rzekł do niego Abner: Idź, a wróć się; i wrócił się. 17. Uczynił potem Abner rzecz do starszych Izraelskich mówiąc: Przeszłych czasów szukaliście Dawida, aby był królem nad wami. 18. Przetoż teraz uczynćie tak; bo Pan rzekł o Dawidzie, mówiąc: Przez rękę Dawida, sługi mego, wybawię lud mój Izraelski z ręki Filistyńskiej, i z ręki wszystkich nieprzyjaciół jego. 19. To też mówił Abner i do Benjamińczyków. Potem odszedł Abner, aby mówił z Dawidem w Hebronie wszystko, co dobrego było w oczach Izraela, i w oczach wszystkiego domu Benjaminowego. 20. Gdy tedy przeszedł Abner do Dawida do Hebronu, a z nim dwadzieścia mężów, sprawił Dawid na Abnera, i na męża, którzy z nim byli, ucztę. 21. I rzekł Abner do Dawida: Wstanę, a pójdę, abym zebrał do króla, pana mego, wszystkiego Izraela, którzy z tobą uczynią przymierze; a będziesz królował nad wszystkimi, jako żąda dusza twoja. A tak odprawił Dawid Abnera, który odszedł w pokoju. 22. A oto, słudzy Dawidowi i Joab wracali się z wojny, korzyści wielkie

z sobą prowadząc, ale Abnera już nie było u Dawida w Hebronie: bo go był odprawił, i odszedł był w pokoju. **23.** Joab tedy i wszystko wojsko, które z nim było, przyszedli tam; i dano znać Joabowi, mówiąc: Był tu Abner, syn Nera, u króla; ale go odprawił, i odszedł w pokoju. **24.** Przetoż wszedłszy Joab do króla, rzekł: Cóżś uczynił? Oto, przyszedł był Abner do ciebie; przeczżeś go puścił, aby zaś odszedł. **25.** Znasz Abnera, syna Nerowego, gdyż przyszedł, aby cię zdradził, i żeby wiedział wyjście twoje, i wejście twoje, aby się wywiedziało o wszystkim, co ty czynisz. **26.** Tedy odszedłszy Joab od Dawida, wyprawił posły za Abnerem, którzy go wrócili od studni Syra, o czym Dawid nie wiedział. **27.** A gdy się wrócił Abner do Hebronu, odwiódł go Joab w pośród bramy, aby z nim po cichu (osobno) mówił, i przebił go tam pod piątą żebro, że umarł dla krwi Asaela, brata swego. **28.** Co gdy potem usłyszał Dawid, rzekł: Nie jestem winien, ani królestwo moje, przed Panem aż na wieki krwi Abnera, syna Nerowego. **29.** Niechaj przyjdzie na głowę Joabowę, i na wszystek dom ojca jego, i niech nie ustaje z domu Joabowego płynienie nasienia cierpiący, i trędowaty, i o kiju chodzący, i od miecza upadający, i nie mający chleba. **30.** A tak Joab i Abisaj, brat jego, zabili Abnera, przeto iż on też był zabił Asaela, brata ich, w bitwie u Gabaona. **31.** Rzekł potem Dawid do Joaba i do wszystkiego ludu, który był z nim: Porozdzierajcie odzienia wasze a opaszcie się w wory, i płaczcie nad Abnerem. A król Dawid szedł za marami. **32.** A gdy pogrzebli Abnera w Hebronie, podniósł król głos swój, i płakał nad grobem Abnerowym; płakał też wszystek lud. **33.** A tak lamentując król nad Abnerem, rzekł: Izali tak miał umrzeć Abner, jako umiera nikczemnik? **34.** Ręce twoje nie były związane, a nogi twoje nie były pętami obciążone; poległeś jako ten, który pada przed synami niebożnymi. Tedy tem więcej wszystek lud płakał nad nim. **35.** Potem przyszedł wszystek lud prosić Dawida, aby jadł chleb, gdy jeszcze był jasny dzień: ale przysiągł Dawid, mówiąc: To mi niech uczyni Bóg, i to niech przyczyni, jeśli przed zejściem słońca skosztuję chleba, albo czego innego. **36.** Co gdy wszystek lud obaczył, podobało się im to; a wszystko cokolwiek czynił król, podobało się w oczach wszystkiego ludu. **37.** I poznał wszystek Izrael dnia onego, że nie z naprawy królewskiej zabity był Abner, syn Nera. **38.** I rzekł król do sług swoich: Aż nie wiecie, że hetman, a bardzo wielki, poległ dziś w Izraelu? **39.** A ja dziś jako nowy, i dopiero pomazany król; ci zasię mężowie, synowie Sarwii, sroźsi są niżli ja; niechże odda Pan czyniącemu złe według złości jego.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.